

JEDNOŚĆ NARODOWA

Nr. 71

Białystok, dnia 9-10 listopada 1945

Rok II

Zwyciężyły najlepsze tradycje Uchwały Rady Naczelnej P.P.S.

W niedzielę, dn. 4 bm. obradowała w Warszawie pod przewodnictwem wiceprezydenta KRN ob. Stanisława Szwalbego Rada Naczelna Polskiej Partii Socjalistycznej.

Uchwały Rady Naczelnej PPS — to jeszcze jeden dowód triumfu najszczytniejszych idei polskiego socjalizmu, wspaniałych bojowych tradycji powstańców 1905-go roku, tradycji niezlomnej walki z reakcją, jaką prowadzili reprezentanci t. zw. lewego skrzydła PPS przed wojną, Norbert Barlicki i Stanisław Dubois, tradycji zdecydowane go przeciwstawienia się hitlerowskiemu okupantowi.

Rezolucja przypomina rządy reakcji i dyktatury sanacyjnej w Polsce, wszelkie zbrodnie rodzimego wstępcstwa i stwierdza, że by uniknąć ich na przyszłość PPS odda wszystkie siły organizacyjne do walki z rodzimym faszyzmem. PPS zdaje sobie sprawę z faktu, że jedynie silna i jednolita postawa klasy robotniczej jest gwarancją całkowitego zwycięstwa demokracji nad faszyzmem w Polsce i dlatego wysuwa inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na platformie Rządu Jedności Narodowej w przyszłych wyborach.

Jasną rzeczą jest, że trzon demokracji w Polsce stanowi proletariat, dlatego też podstawą sojuszu całej demokracji jest współdziałanie partii robotniczych. Rada Naczelna stwierdza:

„Kontynuowania i pogłębiania polityki Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i Rządu Tymczasowego na podstawach współdziałania stronnictw demokratycznych uczestniczących w Rządzie, a w szczególności jednolitego frontu PPS i PPR”.

W ten sposób znajduje kontynuację zawarty w tysiącnych strajkach, w walce z granatową policją, w sanacyjnych więzieniach, jednolity front klasy robotniczej. Nie ma miejsca w dzisiejszej Polskiej Partii Socjalistycznej, dla rozmaitych kombinatorów politycznych, którzy chcieliby rozbić jedność robotniczą, dla prób rozłamu niedobitków WRN, Polska Partia Socjalistyczna ma jedynie pogardę i „jak najostrej je potępia”.

„Nie nowe stronnictwa „robotnicze” i rozbijanie jedności, lecz pogłębianie jedności działania PPS i PPR na zasadach równorzędności, zaufania oraz wzajemnego szacunku zapewni klasie robotniczej siłę, będącą gwarancją potęgi i niepodległości Polski.

Bardzo charakterystyczne są uchwały Rady Naczelnej w sprawach polityki zagranicznej Rzeczypospolitej. PPS zdaje sobie sprawę, że jedynie zgodne współdziałanie trzech mocarstw może zapewnić trwały pokój na świecie. Polska przyczyni się do pokoju

(Dokonczenie na str. 2 tej)

Czy de Gaulle będzie premierem?

Paryż. Większość dzieników francuskich wyraża przypuszczenie, że generał de Gaulle staje na czele rządu. Sprawa ta nie jest jednak jeszcze przesądzona. Przewodniczący zgromadzenia ustawodawczego wygłosił przemówienie, w którym podkreślił suwerenne stanowisko zgromadzenia.

Z kół zbliżonych do de Gaulle donoszą, że de Gaulle objąłby stanowisko premiera jeżeli zażądałoby tego zgromadzenie ustawodawcze.

Frakcja posłów komunistycznych, oświadczyła oświadczenie treści następującej:

Likwidacja japońskiego gestapo

New York. Generał Mac Arthur zażądał od władz japońskich raportu dotyczącego działalności japońskiego żandarmerii i organizacji analogicznej do niemieckiego gestapo.

W rocznicę zbrodni

Kr. Ków. 6 listopada Uniwersytet Jagielloński obchodził rocznicę hitlerowskiego zamachu na wykładowców uczelni w 1919 roku. Związani wówczas do uczelni szeregi profesorów, docentów i asystentów uniwersytetu przyczem aresztowano 17-tu i wyłano do obozów koncentracyjnych, w których 15 z nich zmarło.

W rocznicę odbyło się uroczyste nałożenie oraz akademię poświęconą znanym. Ustawiono wmurować na uczelni pamiątkową tablicę oraz wydać rozstrzygnięcia w języku obcych o zbrodni niemieckiej wysłać zagranicą uniwersyteci.

Moskwa. Na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady, poświęconym 28 rocznicy wielkiej Październikowej Rewolucji wygłosił komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR i zastępca Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, Władysław Mołotow przemówienie, które podajemy w skrócie.

„Po kilku latach ciężkiej wojny obchodzimy dziś 28 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w warunkach pokoju i świetnego zwycięstwa nad faszyzmem

Dzisiaj możemy stwierdzić, że ojczyzna nasza jest wolna od niebezpieczeństwa niemieckiego napadu na zachodzie i japońskiego na wschodzie. Nastąpił oddawna oczekiwany pokój dla narodów całego świata.

Interesy samoobrony podyktowały konieczność utworzenia jedynego antyhitlerowskiego frontu wielkich i małych państw demokratycznych. Wszystkim wiadomo, że anglo-radziecko-amerykańska koalicja z powodzeniem spełniła swe historyczne zadanie or-

„Przysięgamy walczyć o dobro kraju w duchu naszych ideałów. Będziemy dążyć do prawdziwej demokracji i trwałego pokoju, którego gwarantem jest sojusz Francji z trzema mocarstwami demokratycznymi, Z.S.R.R., Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Święto Rewolucji w Moskwie

Moskwa. — Dzień 28-ej rocznicy Rewolucji Październikowej obchodzony był w Moskwie bardzo uroczystie. Po raz pierwszy od pięciu lat wzięła udział również w pochodzie ludność cywilna. Punktualnie o godz. 10 na trybunie ustawionej na Placu Czerwonym, koło Mauzoleum Lenina, wchodziła kierownictwo rządu i partii. Nie bierze udziału w obchodzie generalissimus Stalin, który zażywa, pierwszego od dłuższego czasu i zasłużonego urlopu w Soczi.

Defiluje armia, organizacje z transparentami, stwierdzającymi pokojową odbudowę ZSRR. Padają okrzyki na cześć Związku, jego wodzów, partii i na cześć przyjaźni ZSRR z Polską, Czechosłowacją i Jugosławią.

Defilada trwa do godziny 4-ej po południu. Złe warunki atmosferyczne, a zwłaszcza mgła, uniemożliwiają popis lotniczy.

W różnych punktach miasta artyści wygłaszają utwory radzieckich pisarzy.

Moskwa przeżyła w podniosłym nastroju, pierwszą po zwycięskiej wojnie z faszyzmem, rocznicę Październikowej Rewolucji.

Przemówienie komisarza Mołotowa

organizacji wspólnej walki krajów demokratycznych przeciwko hitleryzmowi.

Hitlerowskie Niemcy zagrażały nie tylko państwom radzieckim. Gdyby pochod niemiecki przeciwko Związkowi Radzieckiemu zakończył się sukcesem, wówczas cała Europa znalazłaby się pod łutem Hitlera.

Kłeska Niemiec oznacza nie tylko klęskę niemieckiego faszyzmu, lecz również faszyzmu innych krajów europejskich.

Hitlerizm postawił sobie za cel zagładę narodu rosyjskiego i Słowian w ogólności.

Interesy zabezpieczenia pokoju nie mają nic wspólnego z polityką wyścigu zbrojeń wielkich mocarstw, propagowaną za granicą przez niektórych szczególnie zapalonych zwolenników polityki imperializmu. W związku z tym należy wspomnieć o wynalezieniu energii i bomby atomowej. Bomba atomowa nie została jeszcze wypróbowana jako środek zapobieżenia agresji lub jako środek zabezpieczenia pokoju. Z drugiej strony w obecnym czasie nie mo-

Przychylnie odgłosy przemówienia Mołotowa

Londyn. Przemówienie Mołotowa odnalazło w Anglii przychylny odzew.

„Daily Herald” zaznacza, że będzie ono miało dodatni wpływ na rozwój pokojowej polityki świata. Pismo zwraca uwagę, że przemówienie Mołotowa nacechowane jest dążeniem do współpracy z mocarstwami demokratycznymi mimo różnic jakie je dzielą. Dziennik stwierdza, że w sprawie bomby atomowej stanowisko Z. S. R. R. pokrywa się ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii i zaznacza, że dla przyszłości świata będzie istotną między sojusznikami.

Inne pisma angielskie określają przemówienie Mołotowa jako umiarkowane i rozsądne.

Z kraju

Warszawa. — Wydział Zagraniczny KC Związków Zawodowych otrzymał od jugosłowiańskich, włoskich, angielskich i czechosłowackich Związków Zawodowych potwierdzenie przybycia delegacji na ogólnopolski kongres Zw. Zaw.

Inowrocław. — Marszałek Michał Rola Żymierski wizytował szkołę oficerską w Inowrocławiu.

Szczecin. — Codziennie nadchodzi do Szczecina transporty repatriantów z Zachodu.

Czechowice. — W Czechowicach odbył się pogrzeb zamordowanych przez bandytów NSZ-owskich małżonków Szczotków.

Łódź. Volksdeutsch Petrich został za bicie Polaków w czasie okupacji skazany na 9 lat więzienia.

że być takich ważnych tajemnic technicznych, które by mogły pozostać wyłączną własnością jednego kraju lub zespołu nielicznych krajów. Dlatego też wynalezienie energii atomowej nie powinno pobudzać zbytniego zapалу w sprawie wykorzystania tego wynalazku w międzynarodowej grze sił, ani powodem beztroski, jeśli chodzi o przyszłość narodów pokój miłujących.

Nie mało robi się też hałas wokół utworzenia bloków i ugrupowań państw, mających służyć za środek zabezpieczenia określonych interesów zewnętrznych. Związek Radziecki nigdy nie należał do ugrupowań mocarstw, skierowanych przeciwko innym miłującym pokój państwom. W każdym razie historia bloków i ugrupowań mocarstw zachodnich świadczy o tym, że służyły one nie tyle sprawie poskramiania napastników, ile odwrotnie, zachęcaniu do agresji. Przede wszystkim do agresji ze strony Niemiec. Dlatego też czujność w tej sprawie ze strony Związku Radzieckiego i innych państw pokój miłujących nie powinna osłabnąć.

Gdy rozstrzyga kieszon — krwawia ludy

B. minister finansów S. J. Morgenthau wobec faktu, że zmniejszenia się w amerykańskiej strefie, wbrew sojuszniczym zobowiązaniom w Porcie, wojennego potencjału Niemiec, oświadczył w swoim przemówieniu, wygłoszonym w Bostonie: „Jeśli pozwolimy Niemcom zachować środki dla przygotowania nowej wojny, po pełniemy zobowiązanie, o którą walczyliśmy i straciliśmy zaufanie u naszych sojuszników”. W niedalekiej przeszłości, po 1918 r. zaistniała rzeczywista zdrada, kiedy to przedstawiciele mocarstw zachodnich pod różnymi pozorami w planach Dawesa, Younga, Locarno, coraz bardziej otwarcie rezygnowali z reparacji należnych od Niemiec.

Charakterystyczne są motywy owej pobłażliwości i ustępliwości ówczesnych zwycięzców, które doprowadziły do 2-iej wojny światowej. Wyjaśnia to pan Churchill, w omawianej już na łamach naszego pisma, książce „Kryzys światowy 1918 — 1925 r.” w której m. in. pisze: „Zmusić ich (Niemców) do płacenia reparacji”.

Hasło to dotyczyło się z faktami i cyframi. Nie przedstawiało wielkich trudności nalożenie sankcji na własność niemiecką za granicą i zdanie wszelkiego złota, znajdujące się w rezerwach niemieckich. Ale oprócz tego winno być Niemcy spłacić należności towarowe lub pracę. Towary produkowane w Niemczech, winno być wywiezione z Niemiec, ich okrętami, podziemi i przyjęty jako realizacja długu. Okazało się jednak, że ilość to-

warów, którą Niemcy mogli wyprodukować w ciągu jednego roku, w dużym stopniu przekraczała tę ilość, którą fizycznie można było wywieźć z Niemiec, zaś to, co można było wywieźć, przewyższało ilości towarów, jaką życzyły sobie kraje — zwycięzcy.

Niemcy mogli wyprodukować okręty przez nich zatopione i chętnie by to uczynili, ale jak odbiłby się ten fakt na angielskiej budowie okrętów?

Niemcy mogli wyprodukować wszelkiego rodzaju gotowe towary, jakich byśmy od nich żądali, ale przecież nie w tym celu prowadziliśmy wojnę, żeby niszczyć nasz własny przemysł wielkim dumpin- giem. Mogli oni za darmo wywozić swój węgiel, ale wątpię, czy leżałoby to w interesie angielskiego przemysłu węglowego.

Niemcy mogliby wozić do nas wszystkie towary na swój rachunek, swoimi okrętami, ale w ten sposób opanowałyby cały światowy transport.

Niemcy mogliby zgodzić się na przymusową pracę, ale to odjęłoby zarobek u naszego własnego ludu.

Słowem: „Niemcy stałyby się niezwyciężonym konkurentem, chociaż nie otrzymywałyby docho-

Wreszcie Churchill, dyplomata, nie chcąc konczyć swej myśli, by nie być kompromitowanym, znajduje odpowiednie wyjście w sprawie odkodowania niemieckich: „Sądzę, państwa, które były w stanie zmusić Niemcy do przyjęcia warunków pokoju, zasługują na zaufanie. Przed wieloletnim sojusznictwem i przyjaźnią, uzbrojem w doświadczenie i wiedzę, dołożą wszelkich starań, aby zabezpieczyć przyszłość świata”.

Wiele narodów, rzeczywiście zaufało przedstawicielom „sojusznicznych” rządów, uzbrojonym w doświadczenie i wiedzę.

Cóż z doświadczenia i wiedzy, które wykorzystywało wielu z nich, licząc się nie do dobra swoich narodów, bardzo często pojęmą i jakże zachowaną kieszonką finansową.

Lekcja, poskutkowała, demokratyczne narody świata same złożyły owo cenne „doświadczenie i wiedzę”, straciły w dużym stopniu zaufanie do tych rządów, bezowładny, partii politycznych i programów, które zawiodły.

Od zdecydowanej postawy narodów i państw rzeczywiście demokratycznych, zależy, by o losach świata przestały wreszcie decydować machinacje wielokapitalistyczne.

Tylko ścisłe współdziałanie w pierwszym rzędzie 3-ech wielkich mocarstw: Anglii, USA i Związku Radzieckiego oraz innych demokratycznych państw może rzeczywiście przyczynić się do zabezpieczenia przyszłości świata, do zapewnienia pokoju.

S. L.

Czy jesteś już członkiem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza?

MASZYNY BIUROWE

Warsztat naprawy, przeróbki, polskie alfabety, dorabianie części, fachowe porady polskie. Zygmunt Bruźgo, Białystok, ul. Krzywoskiego 17A, tel. 319. Urzędowi zniżka.

Co piszą inni

Gdańsk jest nasz

Donosiliśmy już o oświadczeniu ministra Bevin, że Gdańsk jest jeszcze stosownie do postanowień traktatu wersalskiego „wolnym miastem”.

Stanowisko opinii polskiej w tej sprawie jest jasne i jednolite. Na temat Gdańska nie może być żadnej dyskusji, Gdańsk jest i pozostanie polski.

„Rzeczpospolita” przypuszcza, że Bevinowi chodziło tylko o formalną stronę sprawy.

Minister Bevin, jeden z najwybitniejszych przywódców Partii Pracy, nie krzyczącego dla Polski nie miał na myśli. Prośbu chołdziło mu o to, że z punktu widzenia prawa międzynarodowego akt przyznania Gdańska Polsce musi jeszcze być zionatyczny podnosimy przedstawiciele Narodów Zjednoczonych na konferencji pokojowej, które tym samym zanulują uchwały wersalskie.

Pismo z umiarkowaniem stwierdza, że:

„Oświadczenie to nie należy do rzędu najtrafniejszych i najsłabszych wystąpień ministra Bevin’a”.

Wydaje nam się, że podobne podejście nie wyczerpuje sprawy. Znana jest rzecz, że nawet wśród labourzystów angielskich panuje częściowe niezrozumienie spraw polskich. Potwierdza to zresztą bratnia labourzystom angielskim PPS, która w uchwałach swojej Rady Naczelnej apeluje do:

„Bratnich partii socjalistycznych na Zachodzie, a w szczególności tych towarzyszów angielskich, którzy dotychczas nie wyrazili zrozumienia dla tragedii narodu polskiego i ofiar, jakie on poniósł w wojnie o wolność wszystkich ludów świata”.

To też sądzimy, że oświadczenie Bevin’a wpływa z owego niezrozumienia spraw polskich i musimy potraktować je jak „miarodajne dla niektórych czynników angielskich” podejście do zagadnienia.

Gdańsk jest polski, jest wolny, ale nie w sensie swobody, rozwoju bakaty.

Wskazówki na przyszłość

Z okazji 28-iej rocznicy Październikowej Rewolucji „Robotnik” zamieszcza artykuł starego PPS owca Bolesława Drobniera. Autor pragnie z doświadczeń ZSRR wysnuć wnioski dla dzisiejszej rzeczywistości i stwierdza słusznie:

„Pierwszą myśl, jaka się nam nasuwa, to jest konieczność zamknięcia jak najszerszego okresu galwanizowania trupa i zwinięcia w prywatnej metody cackania się z siłami reakcyjnymi, jeśli nie podporządkują się z własnej woli nowym czynnikom społecznym to jest tym, które są podstawą ZSRR, więc klasie robotniczej, wsi bezobszarników i kulakowa inteligencji, która będzie współrządzi-

Kulisy zamachu na Austrię

Moskwa. Jak donosi agencja Tass, została odkryta korespondencja między Goeringem a Seyss Inquartem w przeddzień zamachu na niepodległość Austrii w 1938 roku. Goering namawiał Inguarta do zagrozenia Schuschniggowi i dokonania zamachu stanu, w razie odmowy dozwolonej aneksji. W rezultacie Miklos podał się do dymisji i zobowiązał się do niestawiania oporu, wkraczającym wojskom niemieckim.

Anglicy mają mniejsze szkody, niż im się wydawało

Londyn. Minister Evens wygłosił przemówienie, stwierdzając, że szkody w Brytanii są mniejsze, aniżeli to obliczano początkowo. Odbudowa potrwa nie lata a miesiące.

cym, a nie decydującym faktorem społecznym. Baza społeczna musi się i u nas zwięzić i pogłębić, a Zachód będzie zmuszony pomagać nam tak, jak musi pomagać naszemu sojusznikowi ze Wschodu we własnym interesie.”

Doświadczenie wykazuje, że reakcja wszelkie objawy pobłażliwości poczytuje za słabość, zarówno na terenie ekonomicznym jak i politycznym. Wniosek stąd jasny.

Dynamika idei

„Życie Warszawy”, podkreśla w z. i. z. z rocznicą Październikowej Rewolucji doniosłość jej dla spraw polskich:

„Polska, ma jej (t. zn. Rewolucji — ow. Red.) do zawdzięczenia bardzo wiele.”

Wódzowie Rewolucji Październikowej głosili od pierwszej chwili prawo Polski do wolności i niepodległości. Wówczas g. l. Francja Poincaré i Clemenceau długo i gorzko trzymała się manifestu w. księcia Mikołaja Mikołajewicza, prosząc co najwyżej o zwrócenie wszystkich ziem polskich pod berłem Romanowów i o „pewną dla tych ziem „autonomię” — Lonia i Stalin uznawali w pełni i pierwsi wolną i niepodległą Polskę.

Wiedzący zwycięstwo Rewolucji Październikowej stwarzało obiektywną możliwość istnienia takiej Polski. Bo żaden inny rosyjski rząd, nawet liberalny rząd Kiereńskiego, nie zrezygnowałby w stosunku do Polski z polityki carskiego imperializmu. To trzeba sobie jasno i raz na zawsze uświadomić, że kto pragnie zagłady Związku Radzieckiego, ten pragnie zagłady Polski.”

Trzeba, ażeby wszyscy zdali sobie z tego sprawę: polska racja stanu wymaga przyjaźni z ZSRR, który zawsze stał i stoi na stanowisku naszego niepodległego bytu państwowego i jest jego najpotężniejszym gwarantem.

Starczy!

Cieszyli się już bardzo przeciwnicy demokracji w przekonaniu, że partie będą u nas rosły jak grzyby po deszczu i do czterech początkowych, a sześciu obecnych doszłuje jeszcze szereg partii i partyjek, co w rezultacie przyniesie i przyniesie musi rozbięcie obozu demokratycznego.

Dlatego też ogłoszony przed kilku dniami komunikat Prezydium KRN był dla tych zwolenników rozbięcia demokracji ciosem. Komunikat stwierdza szkodliwość tworzenia obecnie nowych partii poza sześciu istniejącymi stronnictwami.

Czywiście zarzuty „niedemokratyczności” tego postanowienia są zasadniczo błędne, stwierdza to „Głos Ludu”.

Uchwała Prezydium KRN w obecnej sytuacji, przy obecnym układzie sił politycznych nie odmawia żadnemu demokratycznemu kierunkowi, prawa do legalnego działania i rozwoju, jeśli istnieją tu i ówdzie na peryferiach, poszczególnych stronnictw jakieś grupy, mające za treźnienie co do programu tych partii, to mogą one z powodzeniem walczyć w ramach tych partii o odpowiednie skorygowanie tych programów. W tym nikt ich nie krępuje — nikt nie hamuje i rozwoju myśli demokratycznej, nikt nie chce jej zamknąć w askorupcyjnych sztywnych ramach.”

Chodzi jedynie o scementowanie bloku demokracji, o niepowtórzenie błędów lat 17—19. Zresztą przekonaliśmy się niejednokrotnie, że najgorliwszymi „obrońcami” demokracji w sensie jej interpretacji jako wolności dla wstępczictwa, są właśnie ci, którzy jej nie wyznają.

Uchwała Prezydium Krajowej Rady Narodowej klamie tamę wszelkim i wszelkim do zalegalizowania antydemokratycznych, faszystowskich i faszystowskich, ugrupowań i jednocześnie stwarza warunki dla konsolidacji wszystkich demokratycznych sił narodu polskiego.

Dlatego też, każdy szczery demokratą powita uchwałę z radością.

J. R.

Zwyciężyły najłepsze tradycje

(Dokończenie ze str. 11-zej).

Europejskiego przez lojalne wykonywanie traktatu przyjaźni z ZSRR i współpracę z wszystkimi demokratycznymi państwami świata. Dlatego też PPS przeciwstawia się próbom dzielenia świata na bloki (Blum).

Rada Naczelna wzywa bratnie partie socjalistyczne na Zachodzie a w szczególności tych towarzyszy angielskich, którzy dotychczas nie wykazali zrozumienia dla tragedii narodu polskiego i ofiar, jakie on poniósł w wojnie o wolność wszystkich ludów świata na frontach zewnętrznych i na wewnętrznym froncie walki z niemieckim okupantem, ażeby nie pojęty humanitaryzm nie przesłaniał im konieczności wysiedlenia, wszystkich Niemców z Polski i Czechosłowacji.”

Uchwały Rady Naczelnej w zakresie polityki gospodarczej oraz kultury i wychowania zmierzają przede wszystkim do polepszenia bytu wszystkich pracujących, zaostrzenia walki ze spekulacją, zeświecczenia oraz udostępnienia całego szkolnictwa młodzieży robotniczej, chłopskiej i pracowników umysłowych.

Takie są w głównych zarysach uchwały Rady Naczelnej PPS. Wynikające z głębokiego troski o dobro odtworzonej, demokratycznej Ojczyzny, wynikające z realistycznego podejścia do naszej dzisiejszej rzeczywistości i koniecznego stanowiska socjalizmu.

Uchwały Rady Naczelnej PPS są dużym krokiem naprzód w realizacji zadań stojących przed naszym społeczeństwem.

J. Rawicz

Akademia w rocznicę Rewolucji Październikowej

W dniu 6 listopada, jako przededniu 28 rocznicy Rewolucji Październikowej, staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i partii politycznych odbyła się w Teatrze Miejskim uroczysta Akademia, którą zajął wojewoda białostocki, ob. St. Dybowski.

W przemówieniu swoim ob. Wojewoda podkreślił znaczenie tego święta, zwłaszcza w tym roku — roku zwycięstwa nad hitleryzmem.

Zetknięcie barw i licznym publiczności gęstością oklaskiwała poszczególne momenty tego mocnego i szlachetnego przemówienia.

Następnie imieniem partii politycznych wystąpił z dłuższym referatem prof. W. Janiszewski.

Zobrazował on genezę Wielkiej Rewolucji Październikowej w wyniku której, na gruzach dawnej, carskiej, zorientacji Rosji zbudowano nową, lepszą, życie dla narodów wschodzących w skład Związku Radzieckiego.

Następnie prelegent rzeczowo podkreślił szereg momentów wielkiej doniosłości historycznej dla Polski — mianowicie te, które charakteryzują istniejący przyjaźny, sąsiedzi i braterski stosunek Związku Radzieckiego do Polski, czego najbliższym dla nas wynikiem było braterstwo broni w walce z najazdem, wspólnie przełana bohaterska krew, osiągnięte zwycięstwa, rozpoczęcie odbudowy kraju.

Jako następny mówca wystąpił przedstawiciel Wojska Polskiego mjr. Kusznieruk, który określił stanowisko Polski wobec Związku Radzieckiego i wskazał na wzmożenie węzłów wzajemnej przyjaźni, kończąc krzykiem na cześć Związku Radzieckiego, Jego Wielkiego Wodza Generała Stalina, na cześć Rewolucji Październikowej i Rzeczypospolitej Polskiej.

Gracymi oklaskami zostały również przyjęte depechy gratulacyjne, do Generała Stalina i do przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Kalinina. Ponadto zebrani na akademii uchwalili wysłać również depechę do Prezydenta R. P. ob. Bolesława Bieruta i premiera ob. Morawskiego.

W dziale koncertowym, który zapowiedział kierownik artystyczny Teatru Miejskiego Mieczysław Dowmunt — do udeń występu należały zaliczyć piosenki wykonane przez 4-ech rewersów, żołnierzy W. P.

Bardzo pięknie wykonała parę piosenek ceniona śpiewaczka Helena Bortowska.

Niestety, nie możemy zbyt wiele zachwycić się działem recytacji w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego. Odczytane wiersze nie miały dynamiki i wyrazistości, zaś dosyć popularna „Oda do Młodości” — Mickiewicza wykonana była niedbale i słabo.

Sądzymy, że przygotowanie kierownictwa artystycznego do takich występów musi cechować duża skrupulatność, a konferencjerka winna mieć odpowiedni do uroczystości charakter.

Reż. Maria Szczepna wypowiedziała z dużą ekspresją wiersz napisany przez nią w czasie pobytu w obozie hitlerowskim.

Uroczystość została zakończona przez orkiestrę W. P. która odegrała szereg utworów. Orkiestra ta również w czasie akademii wykonała hymny narodowe radzieckie i polskie.

Obecny

Listo do Redakcji

W sprawie sytuacji materialnej M. O.

Czytaliśmy już nieraz w gazetach, że Milicja Obywatelska powinna mieć wystarczającą zaopatrzenie materialne, aby sprawnie pracować. Chciałem jako funkcjonariusz M. O. napisać parę słów w tej sprawie.

Sytuacja materialna funkcjonariuszy M. O. szczególnie żonatych, jest opłakana.

Nie możemy zrozumieć, dlaczego nie otrzymujemy kart żywnościowych i kart prac. Tłumaczy się to tym, że wzamian otrzymujemy obiady w komisariatach M. O., ale przecież

np. urzędnicy Zarządu Miejskiego otrzymują również obiady a mimo to mają karty żywn. i kart. prac., nie mówiąc o przydziałach dodatkowych — np. maki, cukru czy materiałów włókienniczych, których to dodatków funkcjonariusze M. O. dotychczas nie otrzymują.

Jeśli mamy pracować uczciwie — a wielu z nas w tej służbie już życie straciło — dlaczego nie możemy otrzymać przynajmniej tego, co otrzymują robotnicy i urzędnicy?

Kpr. W. Tymński
IV Komisariat M. O.

W związku z oświadczeniem P. Z. Z.

W związku z wydrukowaniem na łamach „Jedności Narodowej” z dnia 4-6 brn. pismem p.n. „Oświadczenie PZZ” i podpisanym Kml. Zarząd Parys-olga, oświadczam co następuje:

1) Oświadczenie powyższe przedstawia moje wystąpienie na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku — w którym między innymi poruszyłem problem mazurski — w sposób nieobiektywny i nieprawdziwy, a intencje moje, którym w przemówieniu dałem jasny wyraz zostały zamazane i wypaczone.

2) Oświadczenie powyższe skonstruowane jest w całości na niesławnej maksymie: calumniare, calumniare, semper aliquod haeret i jest smutnym przyczynkiem do upadku dobrych obyczajów w polemice publicznej, co traktować należy

jako jeden z licznych jeszcze przeżytków okupacji niemieckiej.

3) Ubolewam, że PZZ, którego cele w pełni doceniam i cenię, zostało niepotrzebnie wciągnięte, do powyższego oświadczenia. Fakt, że oświadczenie podpisane jest przez komisaryczny zarząd, co po części tłumaczy opłakany moralny i polityczny poziom tego oświadczenia.

4) W związku z zapowiedzią porażki nie miałem do odpowiedzialności za moje wystąpienie, co rozumiem jako porażkę do odpowiedzialności sądowej, oświadczam, że się od niej nie uchylę — że jeśli nie stanie się to do końca bieżącego miesiąca, uważać to będę za czczą pogrozkę i w tym wypadku sam wystąpię na drodze sądowej przeciw autorowi oświadczenia.

Dr. Szymon Datner

Kurs pracowników samorządowych

W celu podniesienia przygotowania fachowego i wyrobienia społeczno-politycznego pracowników samorządowych jak również przygotowania nowych kadr zostają przez Wydział Samorządowy Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku zorganizowane jednomiesięczne kursa samorządowe, w których pierwszy rozpoczął się dnia 12 listopada 1945 r.

Przebiegiem kursu będą przede wszystkim wykłady fachowe zarówno z dziedziny ogólnych pojęć o prawie, państwie i administracji, jak też z dziedziny specjalnych administracji samorządowej a więc: gólna, terytorialna, samorządowa, rady narodowe, kasowosć, rachunkowość i biurokracja związków samorządowych.

Uczestnikami kursu będą w zasadzie pracownicy gmin z całego obszaru województwa białostockiego, wójtowie i przez starostów powiatowych. Niezależnie od tego Wydział Samorządowy przyjmie indywidualne zgłoszenia, dając pierwszeństwo zdemobilizowanym żołnierzom i repatriantom.

Kurs ten jest bezpłatny. Państwo ponosi koszt wyżywienia słuchaczy.

Absolwentom kursu, którzy złożą egzamin z wynikiem dodatnim, zapewni nie będzie stanowisko w administracji samorządowej.

Więcej informacji w tych sprawach udzielają starostowie i Wydział Samorządowy Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku (pokój № 61).

OBWIESZCZENIE

Obwodowy Urząd Pocztowy Białystok 1 ogłasza na dzień 15 listopada 1945 r. godz. 10 przetarg na rozwój paczek do doręczenia w miejscowym okręgu doręczeń.

Informacji o warunkach wymaganych przy przewożeniu paczek udzieli sekretariat Obwodowego Urzędu Pocztowego Białystok 1 ul. Kościelna Nr. 10.

OGŁOSZENIE

o wydawaniu marmelady

Poczynając od dnia 5. XI. 45 r. wydaje się marmeladę na październikowe karty żywnościowe, wydane przez Zarząd Miejski w Białymstoku.

Kat. I na kupon № 13 po 1 kg.

Kat. II na kupon № 13 po 1 kg.

Cena marmelady z 15. za 1 kg.

Wydają wszystkie sklepy Białostockiej Spółdzielni Spożywców, Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Bractwo” oraz Obwodowe Punkty Rozdzielcze.

Z ubosa

Więcej światła po raz drugi

Historia się powtarza. I znów „robimy numer” i znów wyłączają prąd. Radia też nie możemy słuchać, bo z zadziwiającą dokładnością nie mamy prądu właśnie wtedy, kiedy nadają dziennik.

Jeden z drukarzy pokazuje mi zamówienie Elektryczni Białostockiej na białe (Nr. pisma 1 67 z 27-go października), podpisane przez Dyrektora Elektryczni Białostockiej, ob. inż. W. Białostockiego. Zamówienie opatrzone jest przypiskiem:

„Zamówienie niniejsze prosimy uważać jako b. pilne”

Jestem „powołany” do oświadczenia w imieniu drukarni: „Z całym szacunkiem dla „bardzo pilnego” zamówienia Elektryczni, wykonanie potrafią tak długo, jak długo. Elektryczni nie zaczęli dawać rozsądnie prąd Drukarni”.

Na marginesie: Telefony jak telefony. Dzwonimy do elektryczni i pomagają to tyle, co umarli w kadzidle.

MARIAN

SPORT

W paru wierszach

Moskiewska drużyna „Dynamo” przybyła do Londynu, gdzie rozegra szereg meczów piłki nożnej z najlepszymi drużynami angielskimi. Jako pierwsze będzie rozegrane spotkanie z Chelsea. Mecze wzbudziły w Wielkiej Brytanii olbrzymie zainteresowanie.

Norwegia organizuje mistrzostwa lekkoatletyczne Europy w 1946 roku w Oslo. Lekkoatleci norwescy zaprosili reprezentantów Związku Radzieckiego.

Czechosłowacja znów odwołała przyjazd swych bokserów do Polski. W Warszawie trwa obóz przygotowawczy piłkarzy polskich przed spotkaniem z Anglikami.

W Brześciu n. Bugiem Polak **Widula** zwyciężył w biegu na 10 km. w najlepszym w tym sezonie wyniku polskim 32.58.2 przed zawodnikami fińskimi i radzieckimi. Drugie miejsce zajął Fin Lebelund, 3) Piotrow (Dynamo—Moskwa).

Szwed Erickson rzucił oszczepem 73.96 m. Jest to najlepszy wynik europejski w b. roku.

Murzyn Louis skoczył w wżwż w Frankfurt 1,94 m.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Bako L. — Sokółka. Wiersze nie nadają się do druku. Prosimy o prozę.

Ob. „Zapolski” — Supraśl. Umieścimy po podaniu imienia i nazwiska oraz adresu.

Stały czytelnik — Erk. Drukujemy wyłącznie artykuły i notatki autorów, których nazwisko i adres są znane Redakcji.

Ob. Z. K. Białystok — „Jestem” nie pojdzie. Prosimy o imię i pensjonarskie, a bardziej ciekawe felietony.

Obserwator. Grajewo — Drukowaliśmy już odpowiedź w n. merze 67. List wysłaliśmy.

Szpilki, try/jerki, druty do roboty i t. p. poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Łódź, Śródmiejska 37, tel. 206-48.

Państwowy Zakład Rymarsko-Transmisyjny w Białymstoku ul. Waszyngtona 11/13 produkuje pasy transmisyjne, komplety dlicerskie, teckli, to nistry szkolne, torbki damskie, portfele i różne roboty wchodzą e w zakres rymarsko-galanteryjny. Prowadzi jednocześnie pracownię obuwia.

Państwowa Fabryka Chemii z n. w Białymstoku przy ulicy Białostockiej 6, tel. № 163 — produkuje: mydło do prania iasty do biawia, szampony, sidol, atrament, proszek do prania, solę do prania, proszek do zębów, kredę szkolną i glinkę do bielenia.

Świeże wyroby masarskie poleca Goździk Razmier i S. ka. Warsztat masarski Białystok, Kraszewskiego 1/1.

Zgubiono kartę rejestracyjną z R. K. U. Białystok na nazw. Szlachowski Henryk zam. wies Szlachowskie.